

### III Dyktando Rzeszowskie

#### List niewysłany<sup>1</sup>

Najdroższy Dziadku!

Piszę do Ciebie wpośród nocy wczesnojesiennej, chociaż śnieżny puch zdążył już przyprószyć nasze bukszpany przy wierzejach z mosiężną zasuwą. Pragnąłbym się pożalić, że w szkole powiedziano mi, iż w ogóle nie wiem, jak ważna jest niepodległość, a moja pseudopatriotyczna postawa woła o pomstę do nieba. Przecież nigdy nie dezawuowałem wydarzeń i świadków historii, a przede wszystkim faktu, że wiek temu, po studwudziestotrzyletnim okresie nieistnienia Polski na mapie, mieliśmy niebłahą i nie najwykleszą okazję do dumy. I mimo że po tym wszystkim nastąpiła II wojna światowa<sup>2</sup>, to jednak powrót Polski na europejską arenę polityczną miał olbrzymie znaczenie. Nie jestem ani ultraksenofobem, ani hiperkosmopolitą i horrendalnie przykro mi, gdy mnie uważają za ćwierćinteligenta. Uznano to za faux pas, gdy tuż-tuż przed wielką rocznicą przyszedłem do szkoły w koszulce z nadrukiem "Obywatel świata". Wcale nie zamierzałem robić żadnego minishow i nie oczekiwałem aplauzu.

Nie waham się stwierdzić, iż trudno mi zrozumieć chełpliwych dorosłych. Husarska chorągiew, wizerunek Jana III Sobieskiego czy napis „Kircholm” na naszych ubraniach to obrazy, które również działają na nauczycieli jak płachta na byka w hiszpańskiej corridzie<sup>3</sup>. W trakcie prelekcji na temat Żołnierzy Wyklętych<sup>4</sup>, kiedy włożyłem T-shirt obrazujący symbol Legionów Polskich Piłsudskiego, usłyszałem od pracownika IPN-u<sup>5</sup> komentarz wyrażający powątpiewanie w moją wiedzę o ludziach, którzy brali udział we wszelkich walkach narodowowyzwoleńczych. Wiem, że nie będę walczył w bitwie nad Bzurą czy w Puszczy Kampinoskiej, nie przedrę się z żołnierzami do oblężonej Warszawy, nie zginę podczas obrony Westerplatte jak Twój przyjaciel. Nikt też nie wyróżni mnie Orderem Virtuti Militari, co stało się Twoim udziałem. Jak zatem mam pokazać, że jestem wdzięczny tym, którzy wywalczyli dla nas wolność? Czytam "Przesłanie Pana Cogito" i pragnę, jak prawi Herbertowski podmiot liryczny, strzec się dumy niepotrzebnej, a także oschłości serca. Marzę

---

<sup>1</sup> Przepisy ortograficzne dopuszczają również zapis: nie wysłany.

<sup>2</sup> Możliwy jest zapis: druga wojna światowa.

<sup>3</sup> Przepisy ortograficzne dopuszczają również zapis: korridzie.

<sup>4</sup> Przepisy ortograficzne dopuszczają również zapis: żołnierzy wyklętych.

<sup>5</sup> Przepisy ortograficzne dopuszczają również zapis: IPN.

o horacjańskiej harmonii, by nie być ani tchórzem, ani pyszałkiem i dawać nie hurraoptymistyczne<sup>6</sup>, lecz obiektywne świadectwo.

Wiem, że mi nie odpiszesz, gdyż, jako mężny obrońca polskości, stanąłeś już w szeregach na niebiańskich polanach. Wierzę natomiast głęboko, i nie ma w tym ni krzty przesady, że stoisz teraz na wieży wolności i dbasz o to, by nie obrócił się wniwecz mój dojrzewający patriotyzm.

Łączę wyrazy szacunku

Jan

PS Twoje rzeźby nadal stoją na honorowej półce w biurze taty.

Autor: dr Barbara Misztal

---

<sup>6</sup> Przepisy ortograficzne dopuszczają również zapis: hurraoptymistyczne.